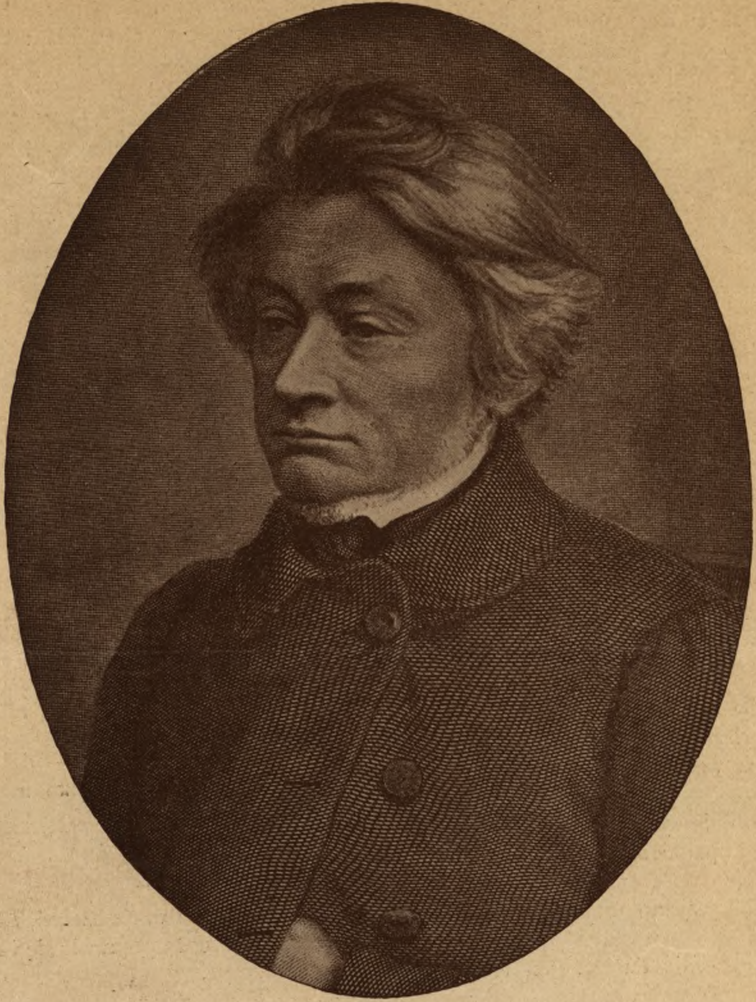


Adam Mickiewicz.

Młodzieży polskiej na pamiątkę setnej rocznicy urodzin wieszcza.

Adam Mickiewicz, urodzony w r. 1798 w Zaosiu na Litwie, uczeń szkół nowogródzkich i sławnego uniwersytetu w Wilnie, za miłość Ojczyzny wygnaniec w głąb Rossyi, do końca życia tułacz po obcych krajach, na tułactwie obrońca spraw Polski, orędownik wolności i braterstwa ludów, zmarł w Konstantynopolu w r. 1855, pochowany w r. 1890 obok królów i bohaterów polskich na Wawelu w Krakowie.

Nieśmiertelne dzieła jego ducha, któremi nauczał rodaków swoich kochać Polskę, miłować wszystkie jej stany, poświęcać się dla niej, czcić jej przeszłość a z nadzieją i ufnością pracować dla jej przyszłości, są: Ballady i Romanse, — Grażyna, — Sonety, — Konrad Wallenrod, — Dziady, — Pan Tadeusz, — Księgi Narodu i Pielgrzymstwa polskiego.

Złote myśli z dzieł Adama Mickiewicza.

W każdej chwili żywota,
Czy przy pługu, czy w koronie,
Niechaj ci w umyśle stoją:
Ojczyzna, nauka, cnota!

—•—

Razem młodzi przyjaciele!
W szczęściu wszystkiego są wszystkich
[cele.

—•—

Ze słabością łamać uczmy się za
[młodu.

—•—

Spólna moc tylko zdoła nas ocalić.

—•—

Nikt nie zagrzebie
Ducha swobody — chyba on sam siebie!
Bo własne tylko upodlenie ducha,
Ugina wolnych szyję do łańcucha.

—•—

Ładem domy i narody słyną,
Z jego upadkiem domy i narody giną.

—•—

. . . Ojczyzno moja! ty jesteś jak
[zdrowie;
Ile cię cenić trzeba, ten tylko się
[dowie,
Kto cię stracił.

—•—

W wielkiem dziele
Dobrze, kto z Bogiem poczyna.

—•—

W słowach tylko chęć widzim,
[w działaniu potęgę;
Trudniej dzień dobrze przeżyć, niż
[napisać księgę.

—•—

Miej serce i patrzaj w serce!

—•—

Pan Bóg kiedy karę na naród
[przypuszcza,
Odbiera naprzód rozum od obywateli.

—•—

Rozpaczy oddać się nie godzi:
Jeśli nas dzisiaj zawiodły nadzieje,
Szczęśliwsze jutro może wynagrodzi.
Bądźmy cierpliwi.

—•—

Jeśli masz się do dzieła ważnego
[sposobić,
Pomyśl najpierw, czy je chcesz i czy
[umiesz robić.

—•—

Wszyscy chciejmy dokonać — dokona
[kto może.

—•—

Ludzie dobrzy sądzą, zaczynając od dobrej strony.

—•—

To tylko dzieło warte czegoś, z którego człowiek może poprawić się i mądrości nauczyć.

—•—

Obchodźcie święta nasze narodowe, obyczajem przodków naszych, idąc z rana do kościoła i poszcząc dzień cały. A pieniądze, oszczędzone dnia tego od gęby waszej, dajcie starszym na karmienie matki Ojczyzny. A takiego obchodu ani urząd żaden nie zabroni, ani potrzeba na taki obchód najmować domy wielkie i schodzić się gromadnie na rynkach.

Z drukarni Zakładu narodowego im. Ossolińskich.